

# Rodzinny Dom – Akcent

Mój stary dom nad brzegiem rzeki stał -  
Wspomnienie dawnych dni  
W mym sercu wciąż się tli  
W ogrodzie róż, w ogrodzie pełnym malw  
Szczęśliwy tak miałem dzieciństwa świat,

Mój stary dom bielone ściany miał,  
Przy domu brzozy cień  
Pamiętam, jak przez mgłę  
Kafłowy piec - z kominka buchał żar,  
Pozostał tam dzieciństwa czar

Rodzinny dom dziś widzę tylko w snach  
Dzikiego wina liść aż poza dach  
Mój stary dom po nocach mi się śni  
Nie wrócą nigdy już beztroskie dni

Rodzinny dom dziś widzę tylko w snach,  
Dzikiego wina liść aż poza dach  
Mój stary dom po nocach mi się śni  
Nie wrócą nigdy już beztroskie dni

----wstawka----

Przekorny los powiedział: "graj" - więc gram,  
Z gitarą za pan brat szukam lepszych dni  
Czas przyszedł na budowę własnych ścian,  
Nie można wciąż wspomnieniem żyć

Rodzinny dom dziś widzę tylko w snach  
Dzikiego wina liść aż poza dach  
Mój stary dom po nocach mi się śni  
Nie wrócą nigdy już beztroskie dni

Rodzinny dom dziś widzę tylko w snach,  
Dzikiego wina liść aż poza dach

Mój stary dom po nocach mi się śni  
Nie wrócą nigdy już beztroskie dni

---wstawka ---

Rodzinny dom dziś widzę tylko w snach  
Dzikiego wina liść aż poza dach  
Mój stary dom po nocach mi się śni  
Nie wrócą nigdy już beztroskie dni

Rodzinny dom dziś widzę tylko w snach,  
Dzikiego wina liść aż poza dach  
Mój stary dom po nocach mi się śni  
Nie wrócą nigdy już beztroskie dni



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych